# OPIEKUN

### Ćwiczenie 1

1. Nauczyciel rozpoczyna lekcję od swobodnej rozmowy z uczniami na temat obejrzanego filmu. Zachęca do wypowiedzi, podczas których uczniowie opiszą konkretne sytuacje, wskażą, która postać wzbudza w nich sympatię, a która antypatię. Odpowiedzi trzeba uzasadnić.

2. Po kilu wypowiedziach nauczyciel prosi, aby uczniowie powiedzieli, co wiedzą na temat św. Józefa? Czy przed obejrzeniem filmu mieli o nim jakąś wiedzę poza tym, że jest Oblubieńcem Maryi i Opiekunem Pana Jezusa?

3. Po kilku minutach nauczyciel pyta, czy film dał im ważną dla nich wiedzę o św. Józefie? Czy pamiętają słowa arcybiskupa Rysia o „sprawiedliwości” Józefa, które padły w filmie? Chętni uczniowie mogą powiedzieć, jak rozumieją wytłumaczenie arcybiskupa.

### Ćwiczenie 2

1. Nauczyciel prosi, aby uczniowie przypomnieli, jakie wydarzenia przedstawione w filmie są oceniane jako te, które dokonały się przy wyraźnej interwencji św. Józefa. W razie kłopotów nauczyciel pomaga:

1.1 Ocalenie księży z obozu Dachau.

1.2 Uzdrowienie sparaliżowanego człowieka, który zlecił namalowanie obrazu znajdującego się w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.

1.3 Uzdrowienie kobiety z choroby nowotworowej po przyjęciu szkaplerza św. Józefa.

1.4 Poznanie się francuskiej pary (Catherine i Maurice), która przyjechała do Kalisza, aby tam przyjąć sakrament małżeństwa.

1.5 Wysłanie kapłana do umierającego mężczyzny.

1.6 Uratowanie dziecka w „Oknie życia”.

2. Nauczyciel dzieli uczniów na kilka grup – bez zmieniania miejsc, tak żeby akcja przebiegła sprawnie, wystarczy odwrócić krzesła. W grupie może być od trzech do pięciu uczniów. Zadaniem uczniów jest wybranie jednego z powyższych wydarzeń, które ich zdaniem było największe i najważniejsze, uzasadnienie wyboru i opisanie w nim roli św. Józefa.

3. Po upływie wyznaczonego czasu przedstawiciele grup na forum klasy prezentują swoje wnioski – nawet jeśli będzie kilka razy omawiane jedno wydarzenie warto dać się wypowiedzieć uczniom, zachęcić do szerszego spojrzenia.

4. Po skończonych relacjach z pracy grup nauczyciel zadaje pytania: czy uczniowie wierzą w siłę wstawiennictwa św. Józefa; czy film pomógł im uwierzyć; czy wydarzenia, o których rozmawiali można wytłumaczyć „dziełem przypadku”; czy wybaczenie przez więźniów swoim oprawcom z obozów koncentracyjnych i zachowanie wiary w sercu, również można rozpatrywać w kategorii cudu? Nauczyciel inicjuje dyskusję, może sam dać krótkie świadectwo.

### Ćwiczenie 3

1. Uczniowie wracają do swoich grup, nauczyciel mówi, że film to również historia małżeństwa Roberta i Dominiki. Domowe problemy i wielkie ambicje popchnęły Dominikę do odejścia od męża, do małżeńskiej zdrady, do wejścia w grzeszną relację z Marcinem. Zadania uczniów w grupach (jeśli grup będzie więcej, można to samo zadanie dać dwóm grupom):

1.1 Grupa pierwsza omawia problem jedności małżeńskiej, odpowiadając na pytanie, czy kobieta, która po kilku latach trwania małżeństwa czuje się niespełniona, ma moralne prawo do zostawienia męża i dziecka, aby od nowa budować swoje szczęście i ocenia postać Dominiki.

1.2 Grupa druga odpowiada na pytanie: jak w sytuacji, w której został postawiony Robert powinien się zachować „prawdziwy mężczyzna”:

– walczyć o żonę – dać nową szansę, namawiać do powrotu, zapewniać o swojej miłości i tęsknocie, mówić, że syn potrzebuje matki;

– dać nauczkę jaj nowemu facetowi;

– odciąć się od niej, zablokować jej kontakty z synem, itp.;

– czekać i... się modlić?

1.3 Grupa trzecia odpowiada na pytanie, jak postać św. Józefa przyczyniła się do pojednania Roberta i Dominiki. Czy ich pojednanie można rozpatrywać z kategorii kolejnego cudu św. Józefa?

### Zakończenie

Na zakończenie nauczyciel przypomina słowa, które wypowiedział członek Stowarzyszenia Mężczyzn św. Józefa Andrzej Lewek: „Święty Józef, człowiek wsłuchany w Boga – dlatego odważny”. Nauczyciel prosi uczniów o to, aby w ramach pracy domowej zastanowili się lub porozmawiali w domach o tym, czy prawdą jest stwierdzenie: „Odwaga ludzka płynie z wiary, a dziś, gdy ludzie odchodzą od Boga i Kościoła, coraz częściej bardzo się boją – tak często boją się bycia dobrymi”.